

(II Romanista - G.Fasan) Paulo Fonseca przebywa nadal na wakacjach i nie może się doczekać rozpoczęcia swojej przygody na ławce Romy. "Młody i ambitny", tak określił go prezydent Pallotta w nocy klubu, która ogłosiła oficjalnie zostanie nowym trenerem drużyny 11 czerwca. Jest też ambitny i zmotywowany, gdyż, mimo niewielu dni, które miał do dyspozycji na "zasmakowanie" stolicy Włoch przed kontynuowaniem letnich wakacji, chciał wziąć kilka lekcji włoskiego.

Jasne, portugalski nie jest językiem dzikich i nauka nie będzie zbyt długa, ale Paulo chce pokonać szybko etapy. W międzyczasie mówi już płynnie po angielsku, co jest kluczowe dla międzynarodowego trenera w dzisiejszej piłce i przede wszystkim w Trigorii, gdzie od pewnego czasu i dzięki wielu obcokrajowcom, którzy zakładają koszulkę Romy, komunikuje się przede wszystkim w tym języku.

Podczas szybkiej wizyty, która posłużyła złożeniu podpisu pod kontraktem w nowej siedzibie Eur, który zwiąże Fonsecę z Romą na co najmniej najbliższe dwa lata, urodzony w Mozambiku Portugalczyk złożył wizytę w centrum sportowym "Fulvio Bernardini" i uczestniczył w spotkaniach operacyjnych, aby ustalić scenariusze, które będą krążyć wokół wyroku UEFA, który wykluczył Milan z Ligi Europy i wydłużył planowanie sezonu Romy o miesiąc.

Miał czas na anulowanie zgrupowania w Pinzolo, spotkania się i porozmawiania z dyrektorem sportowym Petrachim (który pracował już dla Romy) i nie mógł jeszcze poszukać domu. Możliwe, że zanim przeniesie się z Ukrainy i Portugalii, zatrzyma się przez kilka dni w Trigorii, gdy wróci około 7 lipca z wakacji (potem dołączy do niego rodzina). Wraz z nim przybędą jego współpracownicy: zastępca Nuno Campos, taktyk Tiago Leal, trenerzy atletyczni, Nuno Romano i Pedro Moreita oraz menadżer asystent, Vitaliy Khlivnyuk.

Autor: abruzzo